

TFI mają przed sobą dwa lata wpłat

Koniem pociągowym branży pozostaną fundusze dłużne krótkoterminowe. Mimo dobrych wyników zmienność ostatnich lat nie sprzyja bowiem funduszom akcji.

Może nie czteromiliardowe, jak w styczniu i lutym 2024 r., ale jednak liczone w miliardach napływy do funduszy inwestycyjnych powinny się utrzymywać w kolejnych miesiącach – z takiego założenia wychodzi Quercus TFI. Będzie to konsekwencją nadpłynności banków i związanego z tym umiarkowanego oprocentowania lokat.

– Jesteśmy w sytuacji, że jako branża – jako fundusze inwestycyjne – uzyskaliśmy trwałą przewagę nad depozytami bankowymi, a przed nami jest jeszcze perspektywa obniżek stóp procentowych. W związku z tym zakładamy, że pozytywne tendencje związane z wpłatami do funduszy będą kontynuowane nie tylko w roku bieżącym, ale również 2025. Oczywiście przy zastrzeżeniu, że w geopolityce nie zdarzy się coś, co mogłoby ten trend zaburzyć – uważa Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

Zmienność niszczy przewidywalność

Quercus wychodzi z założenia, że NBP do końca 2024 r. nie obniży stóp procentowych, co będzie dalej utrzymywało atrakcyjność funduszy dłużnych krótkoterminowych względem lokat bankowych. Zakłada, że

osiągną one 8-procentowe stopy zwrotu w 2024 r. i będą koniem pociągowym branży dzięki przewadze swoich wyników nad oprocentowaniem lokat bankowych.

– Jeżeli chodzi o produkty z udziałem akcji, sytuacja jest bardziej złożona. Ostatnie lata były bardzo zmienne. Mieliśmy pandemię, później wzrost, po nim wybuch wojny w Ukrainie, bessę, inflację i bardzo dobry rok 2023. Z perspektywy inwestorów trudno się dziwić, że nie chcą inwestować mimo bardzo dobrych stóp zwrotu funduszy z udziałem akcji. Po prostu zmienność niszczy przewidywalność, a klienci lubią mieć poczucie, że zainwestowane środki będą pracować w miarę stabilnie, lepiej od oprocentowania depozytów. Tego brakuje – komentuje Sebastian Buczek.

Przyznaje, że nie nastawia się na to, by doszło w tej kwestii do fundamentalnej zmiany. Zakłada raczej, że za jakiś czas dziesięć do kilkunastu procent wpłat będzie trafiać do funduszy innych niż dłużne krótkoterminowe.

Zbigniew Jakubowski, wiceprezes Quercus TFI, dodaje, że polskie indeksy są na wysokim poziomie i wielu potencjalnych klientów funduszy akcyjnych uważa w związku z tym, że ryzyko na rynku akcji jest zbyt

duże. Z zaangażowaniem pieniędzy chcą czekać na wyraźną korektę.

– Historycznie bywało tak, że kiedy nasza giełda była w pobliżu szczytów, to zainteresowanie produktami z udziałem akcji było wyraźnie wyższe. Obecnie tego nie widać, co może oznaczać, że szczyty będą dużo wyższe, niż się wydaje, albo, że w tym cyklu inwestorzy nie zainwestują większych pieniędzy w akcje ze względu na to, co działo się w ostatnich latach – dodaje Sebastian Buczek.

Noble Funds TFI raczej nie dla nas

Quercus nie planuje na razie stymulować popytu nowymi funduszami. Gdyby bowiem doszło do jakiejś fuzji z jego udziałem, zbyt wiele produktów rodziloby większe problemy organizacyjne.

Sebastian Buczek uważa za to, że ewentualna transakcja konsolidacyjna nie stanowi problemu w dystrybucji całości lub niemal całości zysku jednostkowego za 2023 r. (29,2 mln zł) w formie skupu akcji lub dywidendy. Należy jednak pamiętać, że dywidendy w Quercusie nikt nie widział od dekady. Walne zgromadzenia uchwały skupy akcji. W 2024 r. decyzja zapadnie prawdopodobnie w kwietniu.

Szef Quercusa twierdzi przy tym, że gdyby zaszła taka potrzeba, spółka może posiłkować się w akwizycji emisją akcji. Byłaby to sytuacja podobna do tej z lat 2020-21, gdy walne Quercusa zarówno uchwały skup akcji własnych, jak i emisję owych akcji na potrzeby kupna DI Xelion.

Na początku stycznia 2024 r. PB opisał propozycję połączenia, jaką Quercus złożył Skarbcowi i Esaliensowi. Sebastian Buczek nie chce się wypowiadać na temat tego, czy te firmy podjęły rozmowy na temat fuzji.

– Gdyby się zadziało coś w tym zakresie, to będziemy informować zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – uci-
na temat Sebastian Buczek.

Zaznacza przy tym, że brak oficjalnego komunikatu giełdowego na temat opisanego przez PB propozycji był dobrze przeanalizowany pod względem prawnym.

Bardziej otwarty jest w kwestii udziału Quercusa w procesie sprzedaży Noble Funds TFI prowadzonym przez syndyka Getin Noble Banku. Jak pisał PB, na ofertę syndyka odpowiedziało wstępnie 12 podmiotów.

– Są inni faworyci, lepiej spozycjonowani, by w tym procesie wygrać – mówi prezes Quercusa.

Kamil Kosiński
k.kosinski@pb.pl



➤ **ZAWSZE OTWARTY NA M&A:** Byliśmy, jesteśmy i będziemy zainteresowani konsolidacją rynku. Jesteśmy w stanie podejmować pragmatyczne rozmowy z każdym, kto jest konsolidacją zainteresowany, ale do tanga trzeba dwojga – zaznacza Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI. IFOT.WM

Skonsolidowane wyniki Quercus TFI

Rok	Przychody z działalności operacyjnej		Zysk akcjonariuszy jednostki dominującej	
	(mln zł)		(mln zł)	
2021	83,0		25,1	
2022	93,1		14,1	
2023	118,5		31,0	